

Sygn. akt III AUa 955/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maria Sałańska - Szumakowicz
Sędziowie:	SSA Grażyna Horbulewicz SSA Małgorzata Węgrzynowska-Czajewska (spr.)
Protokolant:	stażysta Emilia Romanik

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2012 r. w Gdańsku

sprawy C. C.

przeciwko

Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

w przedmiocie skargi o wznowienie postępowania zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 28 listopada 2007r. w sprawie sygn. akt III AUa 2378/06

oddala skargę.

III AUa 955/12

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 6 czerwca 2005 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. wstrzymał z dniem 1 czerwca 2005 r. dalszą wypłatę emerytury na rzecz C. C. wskazując, iż schorzenia jej syna M. wymienione w zaświadczeniu lekarskim, nie mieszczą się w katalogu chorób uzasadniających przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury, określonej rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r. Jako podstawę prawną wydanej decyzji pozwany wskazał art. 134 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS.

Powyższą decyzję zaskarżyła C. C. kwestionując prawo pozwanego do wstrzymania wypłaty świadczenia i podnosząc, iż pozwany wbrew treści art. 114 ustawy o emeryturach i rentach nie przeprowadził postępowania w celu uchylenia decyzji o przyznaniu jej prawa do emerytury, nie wyjaśnił czy schorzenia syna rzeczywiście nie powodowały konieczności sprawowania nad nim opieki a nade wszystko, iż decyzja o przyznaniu jej prawa do świadczenia obowiązuje nadal, ponieważ nie została uchylona. Skarżąca podnosiła nadto, iż pozwany winien wznowić postępowanie, zebrać w sprawie pełny materiał dowodowy, umożliwić jej jako stronie wypowiedzenie się na jego temat i złożenie wniosków, i dopiero wówczas ewentualnie uchylić decyzję o przyznaniu jej prawa do świadczenia. W zakresie prawa do świadczenia skarżąca podnosiła, iż syn jej pozostawał w leczeniu farmakologicznym – neurologicznym

do października 2002 r., od tego czasu pozostaje jedynie pod kontrolą lekarską, wobec czego korzystając z pomocy rodziny w opiece nad synem, podjęła pracę zawodową.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych w G. wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Gdańsku Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z/s w Gdyni wyrokiem z dnia 12 lipca 2006 r. zmienił zaskarżoną decyzję i zobowiązał Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. do podjęcia wypłaty emerytury C. C. od dnia 1 czerwca 2005 r.

Sąd ustalił i zważył, iż C. C. pobierała w pozwanym organie ubezpieczeniowym od dnia 1 czerwca 1997 r. emeryturę przyznaną jej na podstawie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki (Dz. U. Nr 28, poz. 149) wobec konieczności sprawowania osobistej opieki nad synem M. C. urodzonym w dniu (...) Pozwany załączył historię choroby M. C. z poradni neurologicznej uzyskaną w toku postępowania i opinię Głównego Lekarza Orzecznika ZUS, z której wynika ocena o braku poważniejszych zaburzeń neurologicznych, które uzasadniałyby konieczność szczególnego nadzoru nad dzieckiem. Na tej podstawie zaskarżoną decyzją pozwany wstrzymał skarżącą począwszy od dnia 1 czerwca 2005 r. dalszą wypłatę emerytury. Sąd Okręgowy powołał w sprawie biegłego sądowego lekarza specjalistę neurologa celem ustalenia, czy stan zdrowia syna wnioskodawczyni wskazywał nadal, iż wymaga on sprawowania osobistej opieki matki. Następnie, wobec wniosku biegłej, Sąd powołał w sprawie nadto biegłego psychologa. Biegli po przeprowadzeniu badania M. C., po odebraniu wywiadu lekarskiego i zapoznaniu się z dokumentacją lekarską z przebiegu leczenia, rozpoznali u niego: utrwalone bóle głowy o charakterze połowicznych bólów naczynioruchowych bez objawów organicznego uszkodzenia układu nerwowego. Biegła neurolog wskazała, iż M. C. w wieku 6 lat przeżył uraz czaszkowo-mózgowy z wstrząśnieniem pnia mózgu, który spowodował przewlekłe bóle głowy, objawy nerwicy pourazowej pod postacią moczenia nocnego, zaburzeń koncentracji i uwagi rozpoznawane jako cerebrastenia pourazowa. Stan ten leczony ambulatoryjnie i szpitalnie – do marca 2002 r. powodował w 1997 r. (tj. okresie przyznania wnioskodawczyni emerytury) konieczność sprawowania nad nim osobistej opieki matki.

Natomiast biegła psycholog wskazując, iż badanie psychologiczne nie ujawniło żadnych cech organicznego uszkodzenia lub osłabienia tkanki mózgowej CUN we wnioskach opinii stwierdziła, że w czerwcu-lipcu 1997 r. badany miał nieco ponad 8 lat, z powodzeniem ukończył rok szkolny, ucząc się normalnie w szkole, nie korzystał z indywidualnego nauczania, które zostałoby mu przyznane, gdyby jego stan zdrowia wymagał stałej, osobistej opieki ze strony innej osoby. Był wprawdzie przywożony i odwożony do szkoły, ale w trakcie samej nauki przebywał w szkole bez opieki matki. Do ok. 10 r.ż. występowało moczenie się, ale jedynie moczenie nocne, co nie zaburzało mu nauki oraz samodzielnego przebywania na lekcjach. Gdyby w tym czasie badany przejawiał poważniejsze zaburzenia czy dysfunkcje, nie mógłby osiągnąć tak dobrego stopnia rozwoju, na jakim obecnie się znajduje.

Pozwany złożył do akt sprawy opinię Głównego Lekarza Orzecznika ZUS wskazując, iż akceptuje je i wnosi o uwzględnienie ich jako dowodów w sprawie. W opiniach tych – z dnia 10 maja 2006 r. i z 3 czerwca 2006 r. – Główny Lekarz Orzecznik ZUS podniósł, iż nie podziela opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii albowiem wyniki badań neurologicznych są w normie, opinia biegłego neurologa jest rozbieżna zasadniczo z opinią biegłej psychologa. Małoletni przeszedł edukację szkolną, brak więc podstaw do orzekania konieczności opieki nad nim.

Ustosunkowując się do zarzutów Głównego Lekarza Orzecznika ZUS biegła neurolog podtrzymała swoją opinię wskazując, iż małoletni M. C. wymagał w 1997 r. osobistej opieki ze strony matki z powodu następstw doznanego urazu głowy ze wstrząśnieniem pnia mózgu i szczegółowo uzasadniła swoje stanowisko.

Nie wdając się w rozważania co do kwestii, czy skarżąca spełniała i spełnia nadal warunki do uzyskania prawa do emerytury na podstawie przywołanych przepisów Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż odwołanie zasługuje na uwzględnienie, aczkolwiek z innych aniżeli medyczne przyczyn. Stosownie bowiem do przepisów art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. Nr 39 z 2004 r. poz. 353) a w szczególności ust. 1a w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 20 kwietnia 2004 r. (Dz. U. Nr 121, poz. 1264), jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji okaże się, iż przedłożone dowody nie dawały podstaw do ustalenia

prawa do emerytury, prawo do świadczeń ulega ponownemu ustaleniu na wniosek zainteresowanego lub z urzędu. Sąd Okręgowy w pełni podzielił pogląd skarżącej, iż decyzja pozwanego narusza przytoczone przepisy. Wprawdzie brak podstaw do przyjęcia, iż zaskarżona decyzja narusza przepisy kodeksów postępowania cywilnego i administracyjnego normujące wznowienie postępowania, albowiem nie mają one zastosowania w sprawie, to jednak prawo skarżącej do świadczenia wynikające z prawomocnej decyzji pozwanego z 1997 r. może zostać zweryfikowane w oparciu o przywołany przepis art. 114 ustawy o emeryturach i rentach i jest to jedyna podstawa do jego weryfikacji. Jak wynika z treści zaskarżonej decyzji, odpowiedzi na odwołanie i oświadczenia pełnomocnika pozwanego, podstawą do wydania tejże decyzji nie były żadne nowe dowody lub okoliczności, o których mowa w ust. 1 cyt. art. 114, a była nią ponowna ocena tego samego stanu faktycznego. W tych okolicznościach jedyną podstawę prawną do ponownego ustalenia prawa do świadczenia (w tym – co oczywiste – do jego odmowy i w konsekwencji wstrzymania wypłaty) może być jedynie ust. 1a tegoż przepisu. Pomijając brak jakiegokolwiek postępowania w celu wyjaśnienia zasadności lub braku merytorycznych podstaw do przyznania skarżącej w 1997 r. i nadal prawa do wcześniejszej emerytury, pozwany nie ustalił ponownie, czy skarżąca ma nadal prawo do tego świadczenia i ewentualnie od kiedy i dlaczego je utraciła. Ograniczył się jedynie do wydania decyzji o wstrzymaniu wypłaty świadczenia z powołaniem się na przepis art. 134 ustawy o emeryturach i rentach. Przywołany przepis art. 134 nie może stanowić samodzielnej podstawy prawnej do – w istocie – odebrania skarżącej przysługującego jej dotychczas prawa. Innymi słowy, zdaniem Sądu orzekającego pozwany winien najpierw wdrożyć postępowanie w trybie art. 114 cyt. ustawy, wydać stosownie do jego wyników decyzję w zakresie prawa do świadczenia i dopiero w powiązaniu z jej treścią ewentualnie wstrzymać jego dalszą wypłatę. Niezachowanie tych wymogów prowadzi do uznania zaskarżonej decyzji za naruszającą prawo bez potrzeby badania czy skarżąca spełnia merytoryczne podstawy do przyznania jej prawa do świadczenia.

W konkluzji z przytoczonych względów z mocy art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. w zw. z a cyt. wyżej przepisami Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Wyrok ten w całości zaskarżył pozwany organ rentowy, zarzucając mu naruszenie art. 134 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.). W uzasadnieniu apelacji organ wskazał, iż decyzją z dnia 6 czerwca 2005 r. odmówił wnioskodawcy prawa do emerytury, a następnie wstrzymał wypłatę emerytury z tytułu opieki nad dzieckiem. Podniósł także, iż w trybie art. 114 ust. 1a wdrożył postępowanie, ustalając, iż dziecko z uwagi na jego stan zdrowia nie wymagało stałej opieki matki, która to okoliczność jest jedną z przesłanek do uzyskania prawa do emerytury z tytułu opieki nad dzieckiem. Apelujący przyznał, iż w chwili przyznania prawa do emerytury w 1997 r. nie dokonał pełnej weryfikacji złożonego zaświadczenia o stanie zdrowia dziecka.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 28 listopada 2007 r., w sprawie III AUa 2378/06, zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie. Sąd ten uznał, że błędna jest ocena Sądu I instancji, iż organ rentowy nie wdrożył postępowania w trybie art. 114 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS (tekst jednolity Dz. U. z 2004r. Nr 39, poz. 353 ze zm. dalej zwany FUS) oraz nie dokonał ponownego ustalenia prawa skarżącej do świadczenia emerytalnego. Organ rentowy nie wydał wprawdzie formalnego postanowienia o wznowieniu postępowania ze wskazaniem na przepisy art. 114 ust. 1a FUS, jednakże poinformował wnioskodawczynię o toczącym się ponownie postępowaniu w sprawie przyznanego jej świadczenia żądając pismem z dnia 23 marca 2005 r. wszelkiej dokumentacji lekarskiej dotyczącej stanu zdrowia dziecka przed 1998 r., jak i nadal. Tak więc wnioskodawczyni została poinformowana o toczącym się ponownie postępowaniu co do jej wniosku o przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu opieki nad dzieckiem. Następnie, pismem z dnia 6 czerwca 2005 r. organ rentowy poinformował o wynikach weryfikacji akt rentowych, w których stwierdzono błąd mający wpływ na prawo do wcześniejszej emerytury. Pozwany z datą 6 czerwca 2005 r. wydał dwie decyzje:

1) odmawiającą prawa do emerytury na podstawie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki (Dz. U. Nr 28, poz. 149),

2) wstrzymującą wypłatę świadczenia od dnia 1 czerwca 2005 r., tj. najbliższego terminu wypłaty.

W pierwszej decyzji pozwany zawarł także sformułowanie o wstrzymaniu wypłaty świadczenia, jednakże decyzja ta w swojej istocie, o czym świadczy jej szerokie uzasadnienie, jest decyzją o prawie do tego świadczenia. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, iż wcześniejsza emerytura z tytułu opieki nad dzieckiem uzależniona jest od spełnienia warunku – braku możliwości kontynuowania zatrudnienia z powodu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem wymagającym stałej opieki ze względu na jego stan zdrowia. Świadczenie to nie może być uznane za nieutralne, bowiem w przypadku ustania tego warunku, prawo do niego ustaje ex lege. (por.: uchwała SN z 2.12.2003 r., wyrok SN z 3.03.2005 r. I UK 189/04, wyrok SN z 4.10.2006 r. II UK 30/06).

Organ rentowy dokonał oceny zaświadczenia lekarskiego o stanie zdrowia syna wnioskodawczynie z 26 maja 1997 r., a następnie Sąd I instancji ocenę tę przy pomocy biegłych weryfikował, ograniczając się jednakże do kwestii, czy M. C. z uwagi na stan zdrowia wymagał stałej osobistej opieki ze strony matki w czerwcu – lipcu 1997r.

Okolicznością istotną w niniejszej sprawie jest także to, czy konieczność sprawowania opieki występowała później, a zwłaszcza w dniu wydania zaskarżonej decyzji. Odpowiedzi na to pytanie udzieliła sama wnioskodawczynie podając, iż od października 2002 r. podjęła pracę zarobkową i pracuje nadal w pełnym wymiarze etatu.

Oświadczenie to znajduje odzwierciedlenie w aktach rentowych, w złożonych przez wnioskodawczynię zaświadczeniach o zatrudnieniu. Tak więc decyzja organu rentowego stwierdzająca, iż wnioskodawczynie nie przysługuje prawo do emerytury z tytułu opieki nad dzieckiem jest prawidłowa i zasadne jest wstrzymanie wypłaty tego świadczenia w myśl art. 134 ust. 1 pkt 1 FUS. Pozwany w swoich decyzjach wskazywał pkt 4 ust. 1 art. 134 FUS wywodząc, iż prawo nie istniało, nie zmienia to jednak oceny trafności decyzji o wstrzymaniu wypłaty świadczenia z dniem 1 czerwca 2005 r. wobec braku prawa do tego świadczenia.

W tym stanie sprawy Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

Wnioskodawczynie wniosła skargę o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 28 listopada 2007 r., sygn. akt III AUa 2378/06, żądając zmiany wyroku i oddalenia apelacji organu rentowego. Skargę oparła na treści art. 401<sup>1</sup> k.p.c. i wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 lutego 2012 r., sygn. akt 5/11.

W odpowiedzi na skargę pozwany wniósł o jej oddalenie.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Skarga o wznowienie postępowania podlega oddaleniu.

Zgodnie z art. 401<sup>1</sup> k.p.c. , można żądać wznowienia postępowania w wypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie. Wykładnia art. 401<sup>1</sup> k.p.c. powinna uwzględniać kierunek interpretacji, wyznaczony treścią art. 190 ust. 4 Konstytucji i skłaniający zasadniczo do stanowiska o dopuszczalności wznowienia postępowania w razie wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku o niekonstytucyjności przepisu (postanowienie SN z 20 czerwca 2007 r. V CNP 45/2007). Realizację reguły określonej w art. 190 ust. 4 Konstytucji stanowi - na gruncie postępowania cywilnego - będący samodzielną podstawą wznowienia art. 401<sup>1</sup> k.p.c., nakazujący wznowienie postępowania sądowego, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie, z Konstytucją, umową międzynarodową lub ustawą. W konsekwencji, po wznowieniu postępowania na podstawie art. 401<sup>1</sup> k.p.c. sąd - stwierdzając, że orzeczenie wydane zostało na podstawie niekonstytucyjnego aktu prawnego - ma jednocześnie przesłankę do innego rozstrzygnięcia sprawy, uznając, że choć akt ten ówczasnie obowiązywał, to nie powinien być zostać w sprawie zastosowany, co okazało się dopiero po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego (wyrok Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2006 r. I PK 116/2005

OSNP 2006/23-24 poz. 353). Jako wspomniany w art. 401<sup>1</sup> k.p.c. akt normatywny traktować trzeba także pojedynczy przepis prawa zakwestionowany przez Trybunał Konstytucyjny, na podstawie którego został wydany wyrok.

Po wydaniu i wejściu w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 lutego 2012 r., sygn. akt K 5/11 (Dz.U.2012/251), pojawiła się ustawowa podstawa wznowienia postępowania w sprawie zakończonej wyrokiem, którego podstawą prawną był przepis uznany za niezgodny z Konstytucją. W rozpoznawanej sprawie dotyczy to art. 114 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W piśmiennictwie podnosi się, iż sytuacja, w której Trybunał Konstytucyjny uznał akt normatywny, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie sądowe, za sprzeczny z Konstytucją, umową międzynarodową lub ustawą, nakazuje uznać je co do zasady za niesłuszne. Stanowi to ogólne uzasadnienie dla dopuszczalności wznowienia z przyczyn restytucyjnych. Stwierdzenie, że przepis niekonstytucyjny stanowił podstawę zaskarżonego orzeczenia odnosi się jednocześnie do jego wpływu na zaskarżony wyrok (por. komentarz do art. 401<sup>1</sup> k.p.c., Zawistowski Dariusz, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. II. Artykuły 367-505(37), LEX 2010).

W aktualnym stanie prawnym, po usunięciu niekonstytucyjnego przepisu art. 114 ust. 1a ustawy emerytalnej, **„prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość” (art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej)**. Taka regulacja niewątpliwie zawężyła ilość sytuacji w jakich organ rentowy może wydać decyzję o ponownym ustaleniu prawa, w tym negatywnych, a dodatkowo obliuguje Sąd, aby rozpatrując odwołanie od takich decyzji, w pierwszej kolejności zbadać, czy opierają się one na „nowych dowodach” lub „ujawnionych okolicznościach” istniejących przed wydaniem prawomocnej decyzji, które dodatkowo „mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość”. Aktualnie tylko one bowiem mogą stanowić podstawę do wydania decyzji o ponownym ustaleniu prawa na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej. Dopiero zaś pozytywna weryfikacja tej formalnej przesłanki, otwiera drogę do rozważenia merytorycznej prawidłowości decyzji o ponownym ustaleniu prawa do świadczenia.

Podstawą wszczęcia ponownego postępowania w rozpoznawanej sprawie, w oparciu o powołany przepis, było ujawnienie w 2005 r. przez organ rentowy m.in. okoliczności, że wnioskodawczyni nie sprawuje osobistej opieki na synem i kontynuuje zatrudnienie. Stan zdrowia syna nie uzasadnia sprawowania osobistej opieki. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, iż wcześniejsza emerytura z tytułu opieki nad dzieckiem uzależniona jest od spełnienia warunku – braku możliwości kontynuowania zatrudnienia z powodu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem wymagającym stałej opieki ze względu na jego stan zdrowia. Świadczenie to nie może być uznane za nieutralne, bowiem w przypadku ustania tego warunku, prawo do niego ustaje ex lege. (por.: uchwała SN z 2.12.2003 r., wyrok SN z 3.03.2005 r. I UK 189/04, wyrok SN z 4.10.2006 r. II UK 30/06). Okolicznością istotną w niniejszej sprawie jest to, czy konieczność sprawowania opieki występowała później, a zwłaszcza w dniu wydania zaskarżonej decyzji. Odpowiedzi na to pytanie udzieliła sama wnioskodawczyni podając, iż od października 2002 r. podjęła pracę zarobkową i pracuje nadal w pełnym wymiarze etatu. Oświadczenie to znajduje odzwierciedlenie w aktach rentowych, w złożonych przez wnioskodawczynię zaświadczeniach o zatrudnieniu. Tak więc decyzja organu rentowego stwierdzająca, iż wnioskodawczyni nie przysługuje prawo do emerytury z tytułu opieki nad dzieckiem jest prawidłowa i zasadne jest wstrzymanie wypłaty tego świadczenia w myśl art. 134 ust. 1 pkt. 1 FUS.

Mając to na uwadze Sąd Apelacyjny na mocy art. 412 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.